

INFORMATOR



POLITYKA OPIEKUŃCZA: JESZCZE WIĘCEJ SELEKCJI

Od 1 stycznia rząd ogranicza dostęp do świadczeń pielęgnacyjnych – i nie daje nic w zamian, bo nie wiadomo, kiedy będzie można skorzystać ze specjalnego czeku opiekuńczego.

Projekt zmian w przyznawaniu świadczenia pielęgnacyjnego przegłosował już Sejm. Teraz ma się nim zająć Senat, który najprawdopodobniej „przyklepie” nowelizację.

Co szykuje nam władza? W 2010 roku zlikwidowano kryterium dochodowe uprawniające do otrzymywania świadczenia pielęgnacyjnego. Zgodnie z sejmowym projektem zostanie ono przywrócone, choć nie dla wszystkich: na dotychczasowych zasadach świadczenie pielęgnacyjne będą otrzymywać rodzice i opiekunowie dzieci

niepełnosprawnych. Natomiast opiekunowie innych osób wymagających całodobowej pieczy (np. rodzeństwo dorosłej osoby niepełnosprawnej czy osoba opiekująca się sędziwymi rodzicami lub dziadkami) dostaną zasiłek pod warunkiem, że ich dochody nie przekroczą ustalonego progu. Dla osób, które już pobierają świadczenie, ustalono okres przejściowy do czerwca, ale po tym czasie będą musiały się starać o specjalny zasiłek opiekuńczy, już na nowych zasadach (do tego niższy o 100 złotych od świadczenia pielęgnacyjnego).(..)

Dlaczego progi dochodowe się nie sprawdzają?

Kryterium dochodowe wydaje się szczególnie nieadekwatne właśnie w przypadku osób niepełnosprawnych lub przewlekle chorych i ich rodzin. Nawet jeśli mają niezłe dochody, to bardzo dużo wydają na leczenie, zakup leków i sprzętu rehabilitacyjnego. A ponieważ spora część tych wydatków nie jest refundowana w zadowalającym wymiarze, płacą z własnej kieszeni, niejednokrotnie rujnując w ten sposób domowe budżety

Wiele tych rodzin próg dochodowy uprawniający do pomocy państwa przekracza nieznacznie – z pewnością nie na tyle, by bez problemu unieść wszystkie wydatki związane z opieką nad osobą niesamodzielną. Co więcej, zgodnie z prawem otrzymywanie świadczenia pielęgnacyjnego wyklucza możliwość zarobkowania (na szczęście ministerstwo ponoć pracuje tu nad zmianą przepisów), co de facto więzi tych ludzi w pułapce socjału. I to bardzo niskiego, skazującego wiele rodzin na życie w biedzie.

Postawić próg czy zbudować gmach?

Po części naprzeciw tego typu sytuacjom wychodzi długo przygotowywany projekt ustawy pielęgnacyjnej. Ma ona wprowadzić tzw. czek opiekuńczy, czyli swoisty bon (o równoważności do 800 złotych, w zależności od stopnia niesamodzielnosci). Za jego pośrednictwem osoba niesamodzielną bądź jej opiekun będą mogli

zamówić usługi opiekuńcze u wybranego, ale spełniającego określone wymogi i standardy, świadczeniodawcy, któremu odpowiednią kwotę następnie wypłaci gmina.

Projekt ten jednak wciąż nie wszedł w tryby legislacyjnej maszyny. Z nieformalnych źródeł wiadomo, że opiera się głównie Ministerstwa Finansów, które obawia się ogromnych, trudnych do oszacowania kosztów, jakie będzie musiał ponieść budżet.

W efekcie najprawdopodobniej od początku 2013 roku czeka nas ograniczenie dostępu do świadczeń pielęgnacyjnych – przy jednoczesnym braku rekompensaty w postaci nowych uprawnień, jakie dałby opiekunom planowany czek. I nie wiadomo, jak długo to potrwa.

Ostra selekcja dochodowa nie rozwiązuje problemu nadużyć

Władze argumentują, że w ostatnich latach liczba przyznawanych świadczeń pielęgnacyjnych wzrosła – i że przyczyną tego są nadużycia, co sygnalizują gminy, a chętnie podchwytyją media. Być może nadużycia się zdarzają, ale próg dochodowy nie jest żadnym sposobem na ich eliminację. Do kontrolowania, komu przyznają zasiłki, gminy mają przecież odpowiednie narzędzia.

22 listopada pod Sejmem protestowały rodziny osób niepełnosprawnych. Jedną z kobiet, która na co dzień opiekuje się ciężko chorym, sędziwym ojcem, słusznie zauważyła, że po wprowadzeniu nowych zasad osoba, która wyłudzała świadczenia, nadal będzie mogła to robić. Mieszkający daleko i pracujący na czarno krewny osoby chorej czy niepełnosprawnej nadal będzie mógł jakoś wyciągnąć te 520 złotych zasiłku opiekuńczego – natomiast ona, sprawująca stałą, faktyczną opiekę, przekroczy niski próg dochodowy dla gospodarstwa domowego i z początkiem roku straci prawo do wsparcia.

Sztywny mechanizm selekcji opierający się na dochodzie nie oddziela fikcyjnych opiekunów od

prawdziwych. Łatwiej jednak zapisać w ustawie kolejny próg dochodowy, niż zbudować prawdziwy, kompleksowy system opieki.(...)

Co zamiast nowych progów?

Po pierwsze, można znacząco (a nie symbolicznie, jak to się obecnie czyni) podnieść głodowe świadczenie pielęgnacyjne. W pierwszej kolejności najbardziej potrzebującym – rodzinom, gdzie jest więcej niż jedna osoba niepełnosprawna; samotnym rodzicom, najczęściej matkom, wychowującym niesamodzielne dziecko; opiekunom osób z najcięższym stopniem niesamodzielności. Tego przede wszystkim domagają się przedstawiciele Rodzin Osób Niepełnosprawnych, którzy zorganizowali się, by walczyć o swoje prawa.

Po drugie, można świadczenie pielęgnacyjne, które jest transferem pieniężnym, obudować różnymi formami wsparcia w naturze – w postaci sprzętu rehabilitacyjnego i pielęgnacyjnego, szerokiego dostępu do opieki dziennej i tzw. wytchnieniowej, czyli opieki zastępczej podczas nieobecności opiekuna z powodu wyjazdu czy pobytu w szpitalu.

Po trzecie, warto poszukać formuły wsparcia dla tych, którzy chcą godzić pracę (choćby w niepełnym wymiarze) z pobieraniem świadczenia (choćby w niepełnej wysokości), co dziś jest niemożliwe. Ci, którzy pracują, nie dostają wsparcia, a ci którzy pobierają świadczenie pielęgnacyjne, nie mogą legalnie zarabiać.

Tak naprawdę należałoby pójść w każdym z tych kierunków, bowiem potrzeby opiekunów i samych osób niepełnosprawnych są zróżnicowane. (...) I w zasadzie wszystkie te pomysły gdzieś tam się pojawiają na horyzoncie, ale są wciąż mgliste i niekonkretne. Zamiast tego w życie wchodzi zmiany, które trudno oceniać inaczej, jak kolejny etap demontażu systemu opiekuńczego i oszczędzanie na najsłabszych.

*29.11.2012, Rafał Bakalarczyk, Krytyka Polityczna
www.krytykapolityczna.pl*

OSOBY OTRZYMUJĄCE ŚWIADCZENIE PIELEGNACYJNE BĘDĄ MOGŁY PODJĄĆ PRACĘ

Osoby otrzymujące świadczenie pielęgnacyjne będą mogły podjąć pracę – zapowiada ministerstwo. Gminy chcą precyzyjnych przepisów, na jakich zasadach będzie to dopuszczalne.

Ważne zmiany dotyczące zasad przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego zapowiedział Jacek Męcina, wiceminister pracy i polityki społecznej. Podczas ostatniego posiedzenia komisji polityki społecznej i rodziny poinformował posłów, że rząd prowadzi prace nad rozwiązaniami, które umożliwią uprawnionym do wsparcia rodzicom łączenie opieki z podjęciem pracy, np. w niepełnym wymiarze lub w formie telepracy.

Obecnie otrzymywanie świadczenia pielęgnacyjnego wynoszącego 520 zł miesięcznie wymaga od osoby, na której ciąży obowiązek alimentacyjny i zajmuje się ona niepełnosprawnym członkiem rodziny, rezygnacji z zatrudnienia i wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej

– Od dawna występowałam do rządu o zniesienie tego zakazu i określenia limitu dochodów, które rodzic może osiągnąć, np. na podobnych zasadach, jakie obowiązują rencistów socjalnych – podkreśla Jolanta Martyka, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzin Osób Niepełnosprawnych „Razem Możemy Więcej”.

Dodaje jednak, że wprowadzeniu dorabiania powinno towarzyszyć podwyższenie wysokości samego świadczenia pielęgnacyjnego, ponieważ nie wszyscy rodzice ze względu na stan zdrowia dziecka i zakres pomocy, której wymaga, mogą dodatkowo podjąć pracę.

Na razie nie wiadomo, jakie dokładnie warunki dotyczące miejsca wykonywania pracy lub jej rodzaju będzie musiał spełnić rodzic, aby na skutek podjęcia zatrudnienia nie stracił świadczenia pielęgnacyjnego.

– Na pewno wykonywanie pracy nie mogłoby kolidować ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem, ale

przepisy powinny szczegółowo określać, jakich sytuacji to dotyczy – uważa Bogumiła Podgórska, kierownik działu świadczeń rodzinnych i alimentacyjnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Katowicach.(...)

15.11.2012, Gazeta Prawna

ŚWIADCZENIA NA DZIECI NIE BĘDĄ WLICZANE DO DOCHODU PRZY UBIEGANIU SIĘ O POMOC SPOŁECZNA

Posłowie chcą, aby zasiłki rodzinne, świadczenia opiekuńcze oraz dodatek pielęgnacyjny nie były brane pod uwagę przez gminę, gdy osoba ubiega się o wsparcie z pomocy społecznej.

Taką zmianę przewiduje złożony przez SLD projekt nowelizacji art. 8 ust. 4 ustawy z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (...). Zawiera on zamknięty katalog źródeł dochodu, które nie są wliczane do kryterium wynoszącego 542 zł miesięcznie w przypadku osoby samotnej oraz 456 zł na członka rodziny. Od jego spełnienia zależy bowiem uzyskanie wsparcia.(...)

Nowelizacja wskazuje, że katalog wyłączonych z kryterium dochodów miałby dodatkowo obejmować zasiłki rodzinne wraz z dodatkami, świadczenie pielęgnacyjne oraz dodatek pielęgnacyjny. Zdaniem posłów traktowanie tych świadczeń jako zwykłego dochodu często pozbawia osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej prawa do pomocy społecznej. (...) Projekt czeka na I czytanie.

29.10.2012, Gazeta Prawna

Miesięcznik Regionalnego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Autystycznych i Ich Rodzin w Katowicach
40-927 Katowice, ul. Sowińskiego 45/46
tel. 692-565-494, e-mail autyzmirodzina@op.pl
nakład 30 egzemplarzy, bezpłatny.
Publikacja internetowa www.autyzmirodzina.org
zakładka Informator.
Redakcja: Liliana Bujała